

191)

Smutny jest fakt, że człowiek nieprawy też czerpie radość życia.

GRAFFITI

Rzuć wódkę przed kierownicą!

Nie kadź nam na pokuszenie!

Na gwałt zasad!

STEK POWIEDZONEK

Owszem, jak najbardziej spoko w rzeczy samej i oczywiście absolutnie, od ręki na dzień dzisiejszy zaiste doprawdy i niewątpliwie naturalnie straszną mam nadzieję, że w gruncie rzeczy bynajmniej bez wątpienia rzeczywiście super dokładnie zgadza się zapewne istotnie ekstra zajefajne i w dechę: „Nie chcem, ale muszem”. W mordę...

OPOWIASTKA

– Czy znasz opowiadanie o darach losu?...

– Nic dwa razy się nie zdarza.

• O wypracowanym kompromisie

Pewien góral z Brennej Jatnego

w życiu nie zaznał wypoczynku aktywnego,

więc w swoim wysiedzianym fotelu

w myślach szukał sposobów wielu...

„Będę przekładał nogę na nogę w trybie odpoczynku siedzącego”.

MÓJ PRZEKRÓJ, CZYLI Z ŻYCIA WZIĘTE

Wiem Rze był *Wieczór* dobrych *Wieści*. Opuściłem *Cztery Kąty* i bez *Problemów* poszedłem tak *Po prostu* ze *Świata Młodych* *Na przelaj* przez *Kontynenty Dookoła świata*. W cieniu *Sztandaru Młodych* zostały *Misie*, *Świerszczyki*, *Płomyczki*, *Płomyki*... W *Klubie Siedmiu Przygód* poznałem *Przyjaciółkę*. Przed nami były *Perspektywy*, a za nami pies *Trybunę Robotniczą* w pysku niósł. Za sprawą *Głosu Wybrzeża* zaczęliśmy słyszeć *Trybuna Ludu*. Moja *Panorama* wydawała się nie mieć kresu, od kiedy *Gazeta Wyborcza* zaczęła rozchodzić się po *Rzeczpospolitej*. Jednak *Nowe Czasy* pokazały, że *Wśród ludzi* zaczął zanikać *Głos Pracy*. Pojawiły się rzesze bezrobotnych i bezdomnych, że *Szpilek* nie włożysz. Zaczęła kręcić się *Karuzela Sukcesów i Porażek*. Taka jest *Prawda o Polityce*, że *Tu i teraz* chce się krzyczeć *NIE!* Z *Przyjaciółką* oraz z jednym i drugim *Dzieckiem* dotarłem pod *Zielony Sztandar*. Za sprawą *Akademii Humoru* w *Dzienniku Zachodnim* zacząłem wieść (jest to bardzo wielka przesada) *Życie Literackie*. Każdego wieczoru w *Chwili na relaks* chciałoby się powiedzieć: *Przeczytaj mi, mamo*. Każdej nocy na *Ekranie* powiek leci *Film* autobiograficzny przeplatany kadrami fabuły... A *Na Żywo* każdego ranka cieszę się, że przed *Zwierciadłem* głosem nie-*Playboya* mogę krzyknąć: *Jestem!* Nieustannie liczę na *Moje Zdrowie*, a od *Wróżki* nie chcę wiedzieć *Co przyniesie los Na ścieżkach życia*.

A co na niejednym *Fakt* z *Twojego Imperium* powiedziałaby *Świat i Ludzie*? Czy w twoim *Życiu na Gorąco* jest *Chwila dla Ciebie*? Czy w *Twoim Weekendzie* *Twój Styl* to *Rewia* i *Show na Party*? *Wybacz mi*, ale może to dla ciebie *Nieznany Świat* i tylko jesteś *Gościem Niedzielnym* w *Kropce*, który w *Dobrym Wnętrzu* głośno lub cicho ten stan kwituje *Słowem Powszechnym*?

Charaktery są różne, dlatego każdemu z nas przydałby się *Poradnik dla Rodziny*, aby *Dobre Rady* naprowadzały na właściwy kierunek. Jednakże na pewno (mimo kryzysu i *Życia na Gorąco*) mamy *Uczucia i tęsknoty*, a *Sekrety serca* wyrażamy *Wprost: Viva! Pani Domu, Viva! Dziecko*.

A że nasza *Kobieta* i *Życie* nie zawsze pieści, to może warto w ramach *Mody na Zdrowie* opuścić na chwilę *Świat Kobiety* i ten zwariowany *Tele Świat*. Zaszyć się głęboko w *Ogrodach Olivii* za parawanem *Bluszczu*, aby nawet *Detektyw* nie przyłapał nas na *Amelii Robótkach Ręcznych Extra* w czasie kontemplacji nad *Barwami Życia* i nasłuchiowaniu *Wieści znad Brennicy*...

I chociaż *Takie jest życie!* – to *Żyjmy dłużej!*

WIDZIANE Z GÓRKI

Współczesnymi kolorowymi pismami źle rozpała się w piecu.

192)

Nie warto płakać nad rozlanym mlekiem. Przecież to nie piwo!

Z ROZMÓW PRZY PIWKU

W „Starej Karczmie” w Brennej ceper rozmawia z góralem:

- Gazdo, co liczysz?
- Ile statystycznie będe miał, gdy Święty Piotr podo mi grabe.
- To już policzyli. Będiesz długo żył.
- Obliczyli na potrzeby Tuska, a życie mo swoje prawa.
- Jesteś pesymistą z poczuciem humoru.
- Realistą z poczuciem hu...
- O Boże, ale zbladłeś!
- Bo wyłazi mi oczywista oczywistość, że już od dawna jestem trupem... żywym.
- No, jak to?
- Mój dziadek żył dziewięćdziesiąt cztery lata, a...
- Nie może być!
- Tako jest prawda. A mojej baby kuzyn tylko dwa, zatem statystycznie wychodzi mi...
- Pieprzycie trzy po trzy.
- Oni też pieprzą na każdym kroku z tymi statystycznymi wyliczeniami.
- Gazdo, ja statystycznie dużo zarabiam, więc postawię następną kolejkę.
- Jo postawie rewanż i zwiększymy statystykę spożycia piwa na łebka.
- A to, co wyprawiają...
- Ołać! Ołać sikiem prostym.

W BREŃSKICH CHAŁUPACH NOWY SMAK TRADYCJI

- ⇒ Pizza z Biedronki
- ⇒ Krokiety z mięsem z Biedronki
- ⇒ Krokiety z kapustą i grzybami z Biedronki
- ⇒ Klopsiki w sosie pomidorowym z Biedronki
- ⇒ Pierogi ruskie z Biedronki
- ⇒ Pierogi z kapustą i grzybami z Biedronki
- ⇒ Pyzy ziemniaczane z Biedronki
- ⇒ Pyzy z mięsem z Biedronki
- ⇒ Placki ziemniaczane z gulaszem z Biedronki
- ⇒ Ryż z kotлетem drobiowym z Biedronki
- ⇒ Frytki proste lub karbowane z Biedronki
- ⇒ Kluski śląskie z Biedronki
- ⇒ Flaki wołowe w rosole z Biedronki
- ⇒ Żurek z kielbasą i jajkami z Biedronki
- ⇒ Zapiekanka z pieczarkami z Biedronki
- ⇒ Kluski na parze z Biedronki
- ⇒ Naleśniki z jabłkami lub serem z Biedronki
- ⇒ Pierogi z truskawkami z Biedronki

• O lizaniu palcy i nie tylko

Młody góral, który onegdaj przed Biedronką
droczył się z przyszłą żonką
w kwestii domowego jądła,
dziś tu i ówdzie ma trochę sadła.
Na boku urzęduje z spod starej daty Bronką.

OPOWIASTKA

- Czy znasz opowiastkę o śniadaniu do łóżka?...
- Nie warto było.

193)

„Walentynki są dniem, w którym nawet najzdrowsi dostają sztuczne serce”.

GRAFFITI

Ala ma kota, a kto będzie miał Alę?
Jestem członkiem związku małżeńskiego.
Diabeł tkwi w zakazanym owocu.

Z PUNKTU WIDZENIA FACETA

- ⇒ Chociażby kobiecie oddać wszystko, to i tak będzie o jedną rzecz za mało.
- ⇒ Kobiety zawsze musi być na wierzchu. Dlatego wynaleziono stringi.
- ⇒ Kobieta – święte niewiniątka, które skutecznie potrafi zakłócić święty spokój faceta.
- ⇒ Gdy kobieta mówi, że nie ma w co się ubrać – to świadczy, że ma dobrego faceta.

xxx

Pożalić by się nie ma komu:
anioł w kościele, diabeł w domu.

• Tour de force

Mówi się „kobieta – puch marny”,
a przy niej niejedyn bezradny;
bo choć dwoi się i troi,
to ją ciągle głowa boli.

• Lepiej nie wiedzieć

Co by szafa powiedziała,
gdyby mówić umiała...?

ZAGADKA

- Jaki jest dobry sposób na żonę, której po głowie chodzi zdrada?
- We wszystkich szafach w domu zamontować od góry do dołu półki.

OGŁOSZENIA DROBNE PRAWDOPODOBNIENIE NIEPRAWDOPODOBNE

- ⇒ Polecamy ubezpieczenia pozamałżeńskie. Pierwszorzędny Zakład Ubolewający.
- ⇒ Przyjdź w Walentynki pod moje okienko, bo już nie boli mnie głowa. Wdowa spod 102.
- ⇒ Jeśli szafa sprawia problem, to gdy będziemy mieć nóż na gardle, ja w mig spuszczę się na prześcieradło. Jerzy Jurek.

xxx

Uzgodnili, że kto ma rację –
ten postawi kolację...
I poszli głodni spać.

• Kłopotliwe spotkanie

Przed kościołem w Brennej rozmawiają dwie góraleczki:
– Co od swojego dostałaś na Walentynki?
– Figi w maki. A ty?
– A ja... figę z makiem.

BAJECZKI

- ⇒ O takcie: „Muza – jedyna kobieta, która może zapłodnić mężczyznę”.
- ⇒ O żonkilku: Żon kilka mieć – to jest frajda!
- ⇒ O lirze: Diabli wzięli raj.
- ⇒ O kacie i nawach: Główka – to szkolna wymówka!
- ⇒ O dzieciach: Gdzie ci mężczyźni?

GRAFFITI

Człowiekiem jestem i nic co zwierzęce
nie jest mi obce – kanalia

• Na nic zapory

Świat też oplotła pajęczyna dróg,
które obrały do piekła kierunek.
Przez wędrującymi nimi
ludzkość ciągle woła o ratunek.
Dlaczego zawsze byli, są i będą po wszystkie czasy
ci, przez których Ziemia liczy łyżę każdej rasy...?

• O świni do sześcianu

Weszła świnia na szczyt, aby szerzej zobaczyć świat:
rzesza osłów pracuje za chmarę trutki,
stado baranów krząta się wokół lwów,
jastrzębie polują na drób.
A że to jej bardzo się spodobało:
przypięła skrzydełka,
na szyi owinęła szal jako grzywę
dokleiła tipsy niczym szpony.
Myśli: „Będę sobą całym ryjem”.

BAJECZKI

- ⇒ O niebie: Skaranie boskie.
- ⇒ O wygodzie: Wy go darzycie szacunkiem!
- ⇒ O rysie: Wampiry są wśród nas.
- ⇒ O przejawie grozy: „NIE” dla bogatych.
- ⇒ O ludożercy: Lud o żer cały czas walczy.
- ⇒ O wikariuszu: Draniowi kar i uszu nie należy oszczędzać.
- ⇒ O Stanisławie: Pustostan i sława to nieraz jest para.
- ⇒ O kartaunie: Kar ta u nas nigdy za wiele.
- ⇒ O Lego: Skąd w tobie tyle goryczy?
- ⇒ O jabolach: Ja boleję nad wszystkim.

SŁOWNIK WYRAZÓW COINNEGOZNACZĄCYCH

- ⇒ Karacena – koszt życiowego błędu
- ⇒ Chudoba – ch... doba
- ⇒ Harenda – h... arenda
- ⇒ Depresja – ustąpienie nacisku
- ⇒ Denaturat – zdegenerowana natura
- ⇒ Pasażer – gumka od majtek
- ⇒ Seroterapia – zajadanie się serami
- ⇒ Stawidło – mroczny staw
- ⇒ Łamigłówa – problem
- ⇒ Upiór – skóra ptaków
- ⇒ Stercz – fryzura na „Irokeza”
- ⇒ Strzygoń – fryzjer
- ⇒ Nowobogacki – nawrócony
- ⇒ Olejkarz – sprawiedliwy
- ⇒ Odęty – trębacz z wieży Kościoła Mariackiego

195)

„W życiu nieulekłe jest czyste sumienie”.

GRAFFITI

Prawie cała Polska tańczy i śpiewa...
jak jej zagrają i cienko!

Płać abonament, bo powtórki
zaczną ci wychodzić drugim bokiem! – Miś

• Stroszającym piórka na czerwonym dywanie

Wasza własność intelektualna jest niczym
w porównaniu z wartością pracy rąk zwykłych ludzi.

STEK DOBRZE POPIEPRZONY

Wydarzenia – to ani nie życie nad rozlewiskiem, ani taniec z gwiazdami. A fakty mówią, że trzeba mieć talent nie tak daleko od noszy, gdy Dr House na ostrym dyżurze chce wykręcić niezły numer, mówiąc: „Uwaga! Mamy cię na dobre i złe”. Po czym na Wspólnej ze słowem na niedzielę podać do wiadomości w rozmowie w toku między tylko muzyką (nie wiedząc jaka to melodia), że było to najślabsze ogniwo gry o raj. Takimi barwami szczęścia powinien zająć się W-11 Wydział Śledczy, bo to są kryminalne gry. Swoją polską drogą też ojciec Mateusz w teleexpressowym tempie. Jest to również sprawa dla reportera w ekspresie reporterów, jeśli klan Kiepskich z rezydencji nie dogada się z plebanią u Tomasza Lisa na żywo... W ujęciu panoramy tak to leciało bez wielkiej gry, a przy kawie czy herbacie pytanie na śniadanie sprowadza się do sensu obok nas familiady Mostowiaków z Rodzinką pl, skoro Hanka Mostowiak jest boską blondynką w Archiwum X anielskiego chóru z perspektywą pierwszej miłości do Ryśka Lubicza – jednego z dziesięciu w telezakupach, który postawił na milion z kasy Złotopolskich. Ich unia serc będzie szansą na sukces, która przerodzi się w modę na sukces wchodzenia w szpilkach na Giewont prosto z Hotelu 52 w asyście ludzi Chudego z rancza. Będzie to pretekst, aby z pełnej chaty bulionerów linią życia ratownicy mogli ruszyć na przystań. A tam zająć się sondowaniem głębokiej wody, gdy w tym czasie lokatorzy i sąsiedzi bez licencji na wychowanie będą w wieczorynkę w pobliżu szerokiego toru i pod okiem czterech pancernych i psa uprawiać seks w wielkim mieście na dwie strony medalu... Tylko dlaczego (po kryminalnej przeszłości poza granicami kraju) Adam – syneczek Basi i ojciec dziecka Sary – nie chce cieszyć się barwami szczęścia i miodowymi latami, a wziął na celownik galerię na ulicy Sezamkowej we Wrocławiu? A może jest to stawka większa niż życie...? To magia kłamstw, ale kocham kino!

LEKARZ PO AFERZE APTECZNEJ MOŻE GŁUPSTWO PALNAĆ

- Panie doktorze, nie chce mi się tego.
- I dlatego Tusk nie może przespać się spokojnie, bo dręczy go myśl, że za niespełna sto lat nie będzie miał kto pracować na nasze emerytury. Następny!
- Panie doktorze, mam ostrogi.
- Proszę jeszcze postarać się o ułańską fantazję. Następny!
- Panie doktorze, spociłem się jak biała myszka.
- Skoro nie wylewa się za kołnierz, to musi jakoś wyjść. Następny!
- Panie doktorze, przechodzę trudny okres.
- Proszę przejść. Następny!
- Panie doktorze, przerzucam z jednej strony na drugą, z tej drugiej na...
- Proszę nie bujać! Następny!
- Panie doktorze, pójdę pod nóż?
- Albo pod ziemię. Następny!
- Panie doktorze, muszę mieć nadludzkie zdrowie, aby sprostać nowemu wiekowi emerytalnemu.
- Nie widzę szans, ale statystycznie na pewno pociągniecie dłużej. Następny!
- Panie doktorze, jeśli przyjmę na klatę...
- Nie gadajcie głupstw, bo macie klatkę jak komar. Następny!